

Sygn. akt I ACa 375/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	Sylwia Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2019 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 19 marca 2018 roku, sygnatura akt **I C 122/13**

I. z apelacji powódki zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a) **zasądzoną w punkcie I-ym kwotę 62.000 zł podwyższa do wysokości 92.000 (dziewięćdziesiąt dwa tysiące) zł ;**

b) **w pkt V-ym zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. M. 2.171 (dwa tysiące sto siedemdziesiąt jeden) zł tytułem zwrotu kosztów procesu ;**

c) **nakazaną do ściągnięcia w pkt VI –ym od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 7.007,44 zł podwyższa do wysokości 9.835 (dziewięć tysięcy osiemset trzydzieści pięć) zł ;**

II. oddala apelację powódki w pozostałej części ;

III. oddala apelację pozwanego w całości ;

IV. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. M. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów procesu za drugą instancję.

E. P. B. J. N.

Sygn. akt **I ACa 375/18**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 marca 2018 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 62.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) roku zaś od dnia (...) roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty (pkt I) oraz tytułem skapitalizowanej renty kwotę 3.600 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) roku zaś od dnia (...) roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty (pkt II). Ponadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100 złotych tytułem renty miesięcznej płatnej do 10 dnia każdego miesiąca z góry poczynając od dnia (...) roku wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat zaś od dnia (...) roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych rat do dnia zapłaty (pkt III). Dalej idące powództwo Sąd oddalił (pkt IV). Orzekając o kosztach Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 7.007,04 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, przejmując na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe w pozostałej części (pkt V-VII). W punkcie VIII wyroku Sąd nakazał zwrócić pozwanemu kwotę 2000 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski:

W dniu (...) roku A. M. przyjęta została do (...). W dniu (...) roku podczas pełnienia czynności służbowych powódka uległa wypadkowi drogowemu jako pasażer(...) Bezpośrednio z miejsca zdarzenia A. M. przewieziono karetką pogotowia na (...), gdzie po badaniu RTG kręgosłupa szyjnego rozpoznano (...) Powódce założono (...) który nosiła przez około kolejne trzy miesiące od wypadku. Zlecono jej również leczenie farmakologiczne, skierowano w celu dalszego leczenia do (...) oraz udzielono zwolnienia lekarskiego do dnia (...) roku. W dniu zdarzenia u powódki nie wykonano żadnych badań w zakresie (...). Po wypadku powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe ze strony (...) zaś noszenie (...). Kolejno w dniu (...) roku A. M. zgłosiła się do (...). Podczas wizyty podała, iż po około 2 – 3 dniach od zdarzenia pojawił się ból w okolicy (...) w związku z czym otrzymała skierowanie na badanie RTG (...). Na podstawie przedmiotowego badania lekarz(...) rozpoznał uraz (...) W trakcie kolejnych wizyt lekarz wystawiał zwolnienia lekarskie oraz zlecał leczenie farmakologiczne. Leczenie powódki w (...), w wyniku którego uzyskano bardzo dużą poprawę i wygojenie (...) zostało definitywnie zakończone w dniu (...) roku. Od chwili zdarzenia powódka stale pozostaje także pod opieką poradni (...) Lekarze specjaliści z zakresu (...) oprócz leczenia farmakologicznego, wdrożyli u powódki intensywne leczenie rehabilitacyjne. A. M. powróciła do pracy ze zwolnienia lekarskiego w dniu (...) roku.

Sąd I instancji ustalił także, że wypadek zdestabilizował dotychczasowe życie i plany powódki, w związku z czym w dniu (...) roku zdecydowała się podjąć leczenie w (...). Lekarz (...) postawił rozpoznanie (...) i zlecił powódce przyjmowanie leku S.. Ostatnia wizyta miała miejsce w dniu (...) roku.

W dniu (...) roku w trakcie wykonywania czynności służbowych, podczas podnoszenia leżącego mężczyzny powódka poczuła silny ból w okolicy (...). Podczas badania (...) stwierdzono objaw L. po prawej (...) Przeprowadzone badanie TK (...) roku powódkę zakwalifikowano do zabiegu (...) Zabieg operacyjny przeprowadzono w dniu (...) roku. Dokonano wówczas wycięcia (...) Powódka opuściła szpital w dniu (...) roku z zaleceniem kontroli w poradni (...) przyjmowania leku P. oraz wskazaniem do leczenia sanatoryjnego, które odbyła w okresie od (...) roku.

Po powrocie do pracy, powódka kontynuowała leczenie rehabilitacyjne w warunkach ambulatoryjnych w okresach od (...) roku do (...) roku, od (...) roku do (...) roku oraz od (...) roku do (...) roku.

Od (...) roku powódka była zdolna do powrotu do pracy, z wyłączeniem dźwigania, długotrwałego przebywania w pozycji wymuszonej oraz wykonywania gwałtownych ruchów. Wydany po zakończeniu długotrwałego zwolnienia lekarskiego, związanego z urazem doznany w dniu (...) roku i leczeniem operacyjnym, orzeczeniem nr (...) z dnia (...) roku Wojewódzka Komisja Lekarska (...) w L. uznała powódkę za zdolną do (...) z ograniczeniem, zaliczając ją do kategorii(...) Powódce powierzono pełnienie obowiązków służbowych na stanowisku (...) i (...) (...) na okres od dnia (...) roku, kierując ją jednocześnie do Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej (...) w L., celem wydania orzeczenia o

stanie zdrowia i dalszej przydatności do (...) w związku z brakiem precyzji w zakresie przeciwwskazań zdrowotnych i ukierunkowani lekarskich, dotyczących dalszej (...) Następnie (...) nr (...) z dnia (...) roku, w związku z określonymi przez lekarza profilaktyka ograniczeniami w zakresie (...) a także brakiem etatów w skali całej struktury etatowej (...) w P., na które powódka mogłaby zostać przeniesiona bez zagrożenia dla jej zdrowia, powierzono jej dalsze pełnienie obowiązków służbowych na wskazanym wyżej stanowisku na okres od dnia (...) roku do dnia (...) roku.

W związku z faktem, iż nie ustały przesłanki uniemożliwiające powódce pełnienie (...) a ponadto w związku z uwolnieniem się etatu w (...) i (...) (...) w P., (...) z dnia (...) roku, z dniem (...) roku mianowano ją na równorzędne stanowisko służbowe (...) w drugiej grupie uposażenia zasadniczego. (...) (...) w P. z dnia (...) roku, z dniem (...) roku, A. M. mianowano natomiast na wyższe stanowisko służbowe (...) w trzeciej grupie uposażenia zasadniczego w kwocie 2 060,00 zł. Powódka wykonuje wyłącznie prace biurowe, bowiem nie może (...)

Ze względu na dolegliwości w zakresie (...) oraz przebytą operację, A. M. i jej starszy o pięć lat mąż, zmuszeni również byli odłożyć w czasie plany o posiadaniu potomstwa, które pojawiły się jeszcze przed wypadkiem z (...) roku. Lekarz (...) zalecił bowiem powódce wstrzymanie się z decyzją o ciąży, która mogłaby dodatkowo pogorszyć stan jej (...), o około 2 – 3 lata. Ostatecznie powódka zaszła w ciążę pod koniec (...) roku i zgodnie z zaleceniem lekarza (...) urodziła przez cesarskie cięcie. Drugie dziecko powódka urodziła w dniu (...) roku, również przez cesarskie cięcie, po którym wystąpiły u niej komplikacje w postaci (...)

Jak ustalił Sąd Okręgowy A. M. uległa wypadkowi w wieku 26 lat. Przed zdarzeniem z dnia (...) roku nie chorowała i nie odczuwała żadnych dolegliwości bólowych. Była osobą aktywną i sprawną. Od czasu wypadku powódka doznaje natomiast ograniczeń nie tylko w pracy, ale również w życiu codziennym. A. M. kontynuuje leczenie w Poradni (...) natomiast lekarz podstawowej opieki zdrowotnej zalecił jej dodatkowo kontynuację leczenia w warunkach sanatoryjnych 1 – 2 razy w roku. Ponadto od czasu zdarzenia powódka ponosi stałe wydatki w związku z koniecznością zakupu szeregu leków (...) (...) Powódka stosowała również maści na (...)

Sąd I instancji ustalił, iż z neurochirurgicznego punktu widzenia, w związku ze (...) z następowym przewlekłym zespołem (...) A. M. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% (po 5% w odniesieniu do każdego (...)) Powódka odczuwała cierpienia o dużym nasileniu przez okres jednego miesiąca od daty zdarzenia, przez kolejne trzy miesiące nasilenie jej cierpienia pozostawało na średnim poziomie, natomiast obecnie – na mniejszym poziomie. Konsekwencją zdrowotną urazu (...) doznanego w przedmiotowym wypadku mogło być narastanie objawów (...) które mogły z kolei stanowić przyczynę współsprawczą nagłego pogorszenia stanu zdrowia powódki podczas wykonywania czynności służbowych w dniu (...) roku i konieczności zastosowania leczenia operacyjnego. Obecnie, z (...) punktu widzenia, u powódki nie istnieją wskazania do dalszego leczenia ani do stałego przyjmowania leków (...)

Również w aspekcie (...) w wyniku odniesionych w następstwie wypadku urazów w zakresie (...) A. M. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 10%. W przyszłości u powódki mogą wystąpić wcześniejsze zmiany (...) które mogą skutkować nasileniem dolegliwości bólowych i ograniczać jej dowolną aktywność ruchową. Z ortopedycznego punktu widzenia nie wymaga ona dalszego leczenia i stałego przyjmowania leków, jednak istnieją w jej przypadku wskazania do kontynuacji planowej rehabilitacji, obserwacji w pionie (...) oraz przestrzegania ogólnie zalecanych zachowań prozdrowotnych i ergonomicznie bezpiecznych postaw aktywnych.

Z kolei biegły sądowy z zakresu (...) medycznej potwierdził występowanie u A. M. trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% w związku z doznaniem w następstwie wypadku z dnia (...) roku pourazowym zespołem (...) Powyższe powoduje ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu oraz wykonywaniu cięższych czynności w pracy. Z (...) punktu widzenia stan zdrowia powódki jest stabilny, jednak nie odzyska ona sprawności sprzed wypadku z dnia (...) roku. Ponadto, wskazana jest w jej przypadku dalsza systematyczna i ukierunkowana rehabilitacja, jak również okresowe oceny specjalisty (...) – konsekwencją urazu może być bowiem przyspieszenie zmian (...) W czasie zaostrzenia dolegliwości bólowych powódka może wymagać stosowania leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych, których koszt wynosi około 50,00 zł na kwartał, jednak konieczność leczenia farmakologicznego wiąże się zarówno

z konsekwencjami wypadku z dnia (...) roku, jak i późniejszego zdarzenia z dnia (...) roku, przy czym wypadek z (...) roku był przyczyną współsprawczą nagłego pogorszenia stanu zdrowia powódki w trakcie drugiego wypadku.

Powstały zaś u powódki w wyniku przedmiotowego zdarzenia długotrwały uszczerbek, w związku ze stanem zdrowia psychicznego, wynosi 5%.

Za opinią biegłej z zakresu medycyny pracy Sąd Okręgowy przyjął, że po wypadku z dnia (...) roku i przebytych zabiegach operacyjnych (...) ogólna sprawność fizyczna A. M. jest ograniczona i nie powinna ona wykonywać czynności, które wymagają pełnej sprawności psychofizycznej, szybkiego reagowania, zręczności, zwinności, wysiłku fizycznego i dźwigania oraz wchodzenia na wysokość, czy schodzenia na głębokość. Powinna również unikać prac wymagających długotrwałego przebywania w pozycji wymuszonej. Ze względu na ograniczenia w wykonywaniu większości czynności służbowych, niezbędnych przy wykonywaniu pracy w terenie oraz niemożność poddawania się regularnym testom sprawnościowym, wymaganych przy działaniach operacyjnych, jej możliwości rozwoju zawodowego są obecnie ograniczone, zaś jej zatrudnienie ogranicza się do wykonywania pracy biurowej.

W toku postępowania likwidacyjnego przyznano na rzecz A. M. zadośćuczynienie w kwocie 8 000,00 zł, a ponadto kwotę 392,84 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 60,19 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych.

W świetle ustalonych faktów Sąd I instancji uznał, że w wyniku wypadku z dnia (...) roku, powódka A. M. doznała szkody niemajątkowej, a adekwatną kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę, będzie kwota w łącznej wysokości 70 000,00 zł. Dalej idące roszczenia jako wygórowane, Sąd Okręgowy oddalił. Ustalając kwotę należnego zadośćuczynienia Sąd miał na względzie fakt, iż powódka uległa wypadkowi w jako osoba młoda i w żadnym stopniu nieograniczona w czynnościach życiowych, zaś jego skutki w postaci dolegliwości bólowych będzie odczuwała do końca życia. Destabilizacja życia i planów powódki spowodowała natomiast, iż zdecydowała się ona sięgnąć po pomoc (...) który zdiagnozował u niej występowanie (...) Na skutek przedmiotowego zdarzenia z dnia 30 stycznia 2010 roku, które było przyczyną współsprawczą dolegliwości, jakie wystąpiły u niej podczas wykonywania czynności służbowych w dniu (...) roku, a w konsekwencji leczenia operacyjnego, powódka zmuszona była odłożyć decyzję o posiadaniu potomstwa, którą podjęła razem z mężem jeszcze przed wypadkiem, o prawie trzy lata. Konieczność zakończenia obu ciąży przez cesarskie cięcie, podyktowane stanem (...) podobnie jak leczenie operacyjne, spowodowało dodatkowo powstanie blizn na podbrzuszu i plecach, które mogą stanowić problem estetyczny. Niezależnie od powyższego wskazano jednak, iż leczenie A. M. w pionie (...) zostało zakończone, zaś jej obecny stan zdrowia w zakresie (...) jest stabilny i nie wskazuje na to, by w przyszłości mogło dojść do jego radykalnego pogorszenia, czy też wystąpienia innych schorzeń, poza ewentualnym przyspieszeniem naturalnych zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych. Stosownie natomiast do opinii biegłych sądowych z zakresu (...) występujące u powódki objawy w zakresie zdrowia (...) nigdy osiągnęły nasilenia pozwalającego na rozpoznanie (...) stanowiąc jedynie względne wskazanie do terapii farmakologicznej, zaś obecnie brak jest takich wskazań ze względu na poprawę stanu psychicznego powódki. Ponadto, mimo ograniczeń, skutki wypadku ostatecznie nie zniweczyły całkowicie możliwości powrotu powódki do pracy zawodowej oraz posiadania przez nią potomstwa i po niezbędnym okresie rekonwalescencji – co prawda w nieco innym charakterze – jednak powróciła ona do służby w policji oraz urodziła dwójkę dzieci.

Odnosząc się do roszczenia powódki w zakresie zasądzenia skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 7 200,00 zł za okres od (...) roku do (...) roku oraz miesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb, płatnej do 10 – go dnia każdego miesiąca, począwszy od (...) roku, Sąd I instancji uznał, iż zasługiwało ono na uwzględnienie jedynie w części. Sąd Okręgowy przyjął, iż fakt, że A. M. nie udowodniła ściśle wysokości przedmiotowego roszczenia, nie pozwalał na stwierdzenie, iż w ogóle nie jest ona uprawniona do świadczenia z tego tytułu, gdyż zakres doznanych przez nią urazów oraz okoliczność, iż leczenie farmakologiczne i przeciwbólowe zostało wdrożone praktycznie od samego początku, już w trakcie pobytu w (...), a następnie kontynuowane przez lekarzy specjalistów z zakresu (...) stanowiło wystarczającą podstawę do uznania, iż w jej przypadku zachodziła i nadal zachodzi konieczność ponoszenia przedmiotowych wydatków. Z (...) punktu widzenia biegli wskazali na konieczność przyjmowania leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych w okresach zaostrzeń bólowych, których kwartalny koszt wynosi około 50,00

zł, jednak nie odnieśli się oni do okresów wcześniejszych, a zwłaszcza do okresu bezpośrednio po zdarzeniu, dlatego też Sąd Okręgowy, posilkując się upoważnieniem zawartym w art. 322 k.p.c., przy uwzględnieniu zeznań powódki, przedłożonych do akt postępowania dokumentów określił uśrednioną wysokość należnego powódce świadczenia z tytułu zwiększonych potrzeb na kwotę 100,00 zł miesięcznie. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w punkcie II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki skapitalizowaną rentę w kwocie 3 600,00 zł z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od (...) roku do (...) roku (36 miesięcy x 100,00 zł), a ponadto w punkcie III wyroku – kwotę 100,00 zł tytułem renty miesięcznej w związku ze zwiększonymi potrzebami powódki.

Sąd I instancji w całości oddalił zaś żądanie zasądzenia skapitalizowanej renty wyrównawczej w kwocie 11 260,00 zł za okres od dnia (...) roku do dnia (...) roku oraz miesięcznej renty z tytułu utraconych dochodów w wysokości 300,00 zł, począwszy od (...) roku z uwagi na niewykazanie zasadności dochodzenia przedmiotowych roszczeń.

Sąd I instancji oddalił także żądanie powódki w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za wszelkie skutki wypadku mogące ujawnić się w przyszłości. Rozstrzygnięcie to zostało oparte na ustaleniu, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że w przyszłości mogą ujawnić się kolejne skutki zdarzenia z dnia (...) roku, gdyż leczenie zostało zakończone, zaś stan jej zdrowia w zakresie kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego jest stabilny.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie V wyroku oparto na dyspozycji art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżyły obie strony.

Pozwany w apelacji z dnia 17 kwietnia 2018 r. zaskarżył wyrok :

- w punkcie I zasądającym na rzecz powódki kwotę ponad 27.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) roku zaś od dnia (...) roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty,
- w punkcie II zasądającym na rzecz powódki kwotę 3.600 złotych tytułem skapitalizowanej renty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) roku zaś od dnia (...) roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty,
- w punkcie III zasądającym na rzecz powódki kwotę 100 złotych tytułem miesięcznej renty płatnej do 10 dnia każdego miesiąca z góry poczynając od dnia (...) roku wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat zaś od dnia (...) roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych rat do dnia zapłaty,
- punktach V i VI wyroku rozstrzygających o kosztach procesu.

W apelacji skarżący zarzucił naruszenie :

1. przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania oraz błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyprowadzenie wniosków sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę rozstrzygnięcia, tj.

- nieuzasadnione przyjęcie, że zdarzenie z dnia (...) roku pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia (...) roku, podczas gdy zgodnie z dokumentacją medyczną leczenie(...) zostało zakończone definitywnie w (...) roku, zaś sporządzone w niniejszej sprawie opinie nie wykazały w sposób jednoznaczny na związek nagłego pogorszenia się stanu zdrowia z dnia (...) roku ze zdarzeniem z dnia (...) roku;

- uznanie za zasadne zasądzenie na rzecz powódki skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb (zakup leków) w kwocie 3.600 złotych oraz renty na przyszłość w wysokości 100 złotych miesięcznie, podczas gdy zgodnie z opiniami biegłych lekarzy wywołanymi w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że powódka musi stale przyjmować leki przeciwbólowe i przeciwzapalne, a powódka nie przedłożyła dowodów potwierdzających konieczność stałego stosowania ww. leków oraz nie udowodniła ściśle wysokości roszczenia, a nadto znaczna część znajdujących się na

rachunkach lekarstw w stopniu oczywistym nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem z (...) roku;

b) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka wywiązała się z ciążącego na niej obowiązku wykazania szkody w zakresie dochodzonej w niniejszym procesie renty z tytułu zwiększonych potrzeb;

c) art. 322 k.p.c. poprzez zastosowanie uznania sędziowskiego i uznanie, że wobec niejednoznacznych opinii biegłych sądowych, którzy wskazali na brak konieczności stałego leczenia farmakologicznego należy oprzeć się na niezwyfikowanych przez biegłych wyjaśnieniach powódki co do zasadności ponoszonych przez nią kosztów maści przeciwbólowych, podczas gdy w sprawie nie zachodziły szczególne okoliczności do zastosowania normy art. 322 k.p.c., gdyż wykazanie powstałej w tym zakresie szkody było obiektywnie możliwe.

2. przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 445 k.c. i art. 444 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że ustalony przez biegłych stan zdrowia powódki jest skutkiem zdarzenia z dnia 30 stycznia 2010 roku, podczas gdy zgodnie z dokumentacją medyczną na skutek ww. wypadku powódka nie doznała uszkodzeń strukturalnych w zakresie narządu ruchu, w dniu (...) roku leczenie (...) zakończono definitywnie, zaś powołani w niniejszej sprawie biegli sądowi wypowiedzieli się jedynie w sposób przypuszczający co do związku zdarzenia z dnia (...) roku z późniejszym wydarzeniem z dnia (...) roku;

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i na tej podstawie błędne przyjęcie, że powódka wywiązała się z ciążącego na niej obowiązku wykazania szkody, jej zakresu oraz związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem szkodowym w zakresie dochodzonej renty;

c) art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, biorąc pod uwagę zakres obrażeń powódki powstałych w wyniku wypadku, stopień uszczerbku na zdrowiu oraz poziom życia społeczeństwa, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowi kwotę adekwatną, podczas gdy jest to kwota rażąco zawyżona, biorąc pod uwagę, że na skutek wypadku z 2010 roku powódka nie doznała utraty przytomności, nie doznała uszkodzeń strukturalnych w zakresie narządu ruchu, w dniu 29 lipca 2010 roku leczenie zakończyło się, powódka w lipcu (...) roku mogła podjąć pracę, zaś powołani w niniejszej sprawie biegli sądowi wypowiedzieli się jedynie w sposób przypuszczający co do związku zdarzenia z dnia (...) roku z późniejszym zdarzeniem z dnia (...) roku.

W konsekwencji powyższego pozwany wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Powódka w apelacji z dnia (...) r. zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarzucając naruszenie:

1. art. 445 § 1 k.p.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 62.000 złotych jest odpowiednia i spełnia swą funkcję kompensacyjną, gdy w rzeczywistości, mając na uwadze trwałe ograniczenia związane z pracą zawodową, konieczność przejścia trzech operacji, doświadczane w dalszym ciągu dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości kręgosłupa, trwałość skutków wypadku, konieczność dalszej rehabilitacji, w tym sanatoryjnej, wiek powódki w momencie wypadku, należy uznać zasądzoną kwotę jest rażąco zaniżona;

2. art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy żądanie powódki dotyczyło renty z tytułu zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość, a nie utraconych dochodów, a powódka wykazała, że z uwagi na uszkodzenie ciała związane z wypadkiem obecnie może pracować w Policji tylko z ograniczeniami, jej zarobki w porównaniu do osoby przyjętej do służby w tym samym czasie są niższe o kwotę co najmniej 300 złotych, a powódka nie jest w stanie podnosić swoich kwalifikacji z uwagi na brak możliwości uczestniczenia w jakichkolwiek

ćwiczeniach fizycznych, co pociąga za sobą brak możliwości awansu z uwagi na brak odpowiedniej zdolności fizycznej, a co skutkuje zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość i wysokość renty z tego tytułu Sąd winien określić mając na uwadze treść art. 322 k.p.c.;

3. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, jego wadliwą ocenę i w związku z tym błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że twierdzenia powódki odnośnie zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość i pomniejszonych możliwości zarobkowych są jej subiektywnymi odczuciami, gdy w rzeczywistości mając na uwadze dokumentację w postaci orzeczenia o zdolności do służby, rozkazów personalnych, zeznania świadka M. S. i P. B. oraz przesłuchanie powódki, uznać należy, iż powódka ma zmniejszone widoki powodzenia na przyszłość mając na uwadze, że praca policjanta wymaga zdolności fizycznej, której powódka na skutek wypadku nie posiada i posiadać nie będzie, a jej obecne czynności są zasadniczo czynnościami biurowymi, co skutkuje tym, iż nie otrzymuje ona uposażenia jakie mogłaby otrzymywać, gdyby była w pełni zdrowa oraz nie ma możliwości awansu i rozwoju kariery zawodowej;

4. art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka nie wykazała zasadności żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, gdy w rzeczywistości z opinii biegłego A. G. wynika, iż u powódki mogą wystąpić przyśpieszone zmiany zwyrodnieniowe, a co oczywiste ich występowanie będzie skutkowało koniecznością wcześniejszego leczenia następstw tych zmian w stosunku do osoby w pełni zdrowej, które obecnie trudno przewidzieć, co w przyszłości może rodzić konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów związanych z tym leczeniem, a mając na uwadze termin przedawnienia i młody wiek powódki w niniejszej sprawie istnieje po jej stronie interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość.

Mając na uwadze przedstawione zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2013 do dnia zapłaty ponad już zasądzoną kwotę 62.000 złotych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwoty 8.700 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 marca 2012 roku do 31 lipca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty ponad już zasądzoną kwotę 3.600 zł, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 300 zł tytułem miesięcznej renty płatnej do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca sierpnia 2014 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat ponad już zasądzoną kwotę renty w wysokości 100 złotych, ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze szkody mogące wystąpić u powódki na skutek wypadku z dnia 30 stycznia 2010 roku oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedziach na apelacje powódka wnosiła o oddalenie apelacji pozwanego, a pozwany o oddalenie apelacji powódki .

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki była częściowo zasadna, zaś apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, ponieważ dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny umożliwia właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Za nietrafny Sąd II instancji uznał więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniesiony przez obie strony postępowania. W literaturze i orzecznictwie ugruntowane jest bowiem stanowisko, że dla skuteczności tego zarzutu konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. Strona skarżąca musi zatem wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, ponieważ tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Samo zaś jej przekonanie o innej niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów i odmiennej ich ocenie niż ocena Sądu nie jest w tym zakresie wystarczające. Wymaga nadto podkreślenia, że jeżeli wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego Sądu nie narusza

przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby dawały się z niego wysnuć także wnioski odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05).

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji w świetle zebranych dowodów jest prawidłowy i sąd odwoławczy przyjmuje go jako własny. Ocena materiału dowodowego została dokonana w granicach określonych przepisem art. 233 k.p.c. Zatem zarzuty podniesione w złożonych przez obie strony środkach odwoławczych dotyczące naruszenia przywołanego wyżej przepisu nie sposób było uznać za zasadne. Strona powodowa zarzuciła bowiem Sądowi I instancji dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z zeznań powódki oraz zeznań świadków w części w jakiej odnosiły się one do okoliczności związanych z przebiegiem kariery zawodowej powódki po wypadku i wskazywały na zmniejszone możliwości zarobkowe i utracone dochody. Lektura argumentacji przytoczonej przez stronę powodową na poparcie omawianego zarzutu uchybienia przepisom prawa procesowego wskazuje, że w istocie powódka zarzucając rzekomo wadliwą ocenę dowodów próbuje podważyć subsumcję prawidłowo ustalonych faktów pod określone normy prawa materialnego, na co wskazują twierdzenia o zasądzeniu zadośćuczynienia na zbyt niskim poziomie oraz negatywnego rozstrzygnięcia co do renty, w szczególności renty wyrównawczej. Tego rodzaju uchybienia powódka może zwalczać jedynie w ramach zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 445 k.c. i 444 k.c., które zresztą powołała w apelacji. Z kolei pozwany powołując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polemizuje z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną opinii biegłych lekarzy, w sposób wybiórczy i w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, prezentując jedynie wybrane fragmenty opinii biegłych, a pomijając te ich stwierdzenia, które Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za istotne dla rozstrzygnięcia. Apelacja nie uzasadnia przyjęcia, że wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, że pozostają ze sobą w sprzeczności ani, że nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Nie mniej jednak prawidłowo ustalony stan faktyczny budzi wątpliwości sądu odwoławczego jeżeli chodzi o dokonaną przez sąd pierwszej instancji jego ocenę pod kątem prawa materialnego, a ściślej pod kątem prawidłowości zastosowania art. 445 kc. Tym samym trafny jest więc powołany przez powódkę zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Wskazać należy, że przepis art. 445 § 1 k.c. nie precyzuje przesłanek, które należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wskazuje jedynie, że zadośćuczynienie to winno być „odpowiednie”. Kryteriów pomocnych dla takiej oceny dostarcza bogate w tym zakresie orzecznictwo. Wskazuje się w nim także na tak istotną okoliczność, jak m.in. wiek poszkodowanego. W wyroku z dnia 12 września 2002 r. (IV CKN 1266/01) Sąd Najwyższy przyjął wprost, że „elementem indywidualizującym zadośćuczynienia jest wiek poszkodowanego. Intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego skazanego na rezygnację z radości życia jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju.” Oczywistym jest bowiem, że intensywność krzywdy jest większa u osoby młodej, skazanej, jak w niniejszym przypadku, na stałe ograniczenia i rezygnację z wielu radości życia, jaką daje zdrowie, wykonywanie wymarzonego zawodu czy aktywne spędzanie czasu. Dlatego też należało przede wszystkim zwrócić uwagę, że powódka uległa wypadkowi w wieku 26 lat. Była wówczas osobą bardzo młodą, ambitną, aktywną zawodowo i towarzysko. Wskutek zdarzenia z dnia (...) roku utraciła trwale zdolność prowadzenia dotychczasowego trybu życia i osiągnięcia wymarzonych celów zawodowych czy osobistych. Powyższe sprowadzało się m.in. do konieczności odroczenia w czasie (o kilka lat) z uwagi na doznane w wypadku urazy(...) planów co do posiadania potomstwa. Na skutek wypadku powódka utraciła także dotychczasową sprawność fizyczną, która z uwagi na charakter wykonywanej przez nią pracy (...) była istotnym elementem rozwoju kariery i zaszeregowania zawodowego. Co prawda powódka nadal pracuje w (...) i na przestrzeni kilku lat dwukrotnie awansowała, jednak wykonywana przez nią praca ma charakter administracyjno-biurowy. Skutkiem wypadku stały się więc także przeciwwskazania zdrowotne i niezdolność do pełnienia służby w określonych kategoriach. Powódka została uznana za zdolną do (...)z ograniczeniem do kategorii(...) Przed wypadkiem powódka była osobą w pełni zdrową. Po wypadku i przebytej operacji (...) ogólna sprawność fizyczna powódki jest ograniczona. Prace wymagające szybkiego reagowania, zręczności, zwinności, wysiłku fizycznego, dźwigania, wchodzenia na wysokość czy schodzenia na głębokość są dla powódki przeciwwskazane.

Wypadek, któremu powódka uległa w(...) roku, a potem kolejno wypadek z (...) roku, którego współprzyczyną były urazy kręgosłupa doznane w wyniku zdarzenia z (...) roku, sprawił, iż powódka musiała i w dalszym ciągu musi zmierzyć się i żyć z pewnymi ograniczeniami. Proces leczenia i rehabilitacji był długotrwały i wiązał się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. Powyższe powodowało również ograniczenia w życiu codziennym powódki, związanymi z najprostszymi czynnościami dnia codziennego tj. sprzątaniem, schylaniem się, podnoszeniem cięższych przedmiotów, długotrwałym pozostawianiem w wymuszonej pozycji ciała. Pod koniec (...) roku, tj. po okresie (...) miesięcy od wypadku, powódka zakończyła zasadnicze leczenie związane z doznanym urazem. Urazy te pozostawiły jednak swój trwały ślad i uszczerbek w zakresie funkcjonowania (...) czego konsekwencją było ponowne jego uszkodzenie podczas pełnienia standardowych czynności służbowych w (...) roku, co z kolei skutkowało koniecznością poddania się operacji, a kolejno długotrwałego leczenia i rehabilitacji oraz pogłębieniem cierpienia i uszczerbku na zdrowiu. Do dnia dzisiejszego A. M. odczuwa konsekwencje wypadku, a biegły z zakresu (...) stwierdził, iż w przyszłości u powódki mogą wystąpić wcześniejsze zmiany (...) które mogą skutkować nasileniem dolegliwości bólowych i ograniczać jej dowolną aktywność ruchową.

Mając na względzie powyższe wskazać należy, że orzeczenie Sądu I instancji w zakresie zadośćuczynienia nie do końca uwzględniło zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki. Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego właśnie aspekt wieku pokrzywdzonej, doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, jak również trwałość związanych ze skutkami wypadku cierpień psychicznych i fizycznych winny wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia. W polu widzenia należało też mieć okoliczność w jaki sposób i w jakim zakresie skutki przedmiotowego wypadku miały przełożenie na plany życiowe powódki związane m.in. z powiększeniem rodziny oraz jej plany zawodowe. Doznane w wypadku obrażenia, sposób i czas ich leczenia, doznawane przy tej okazji cierpienia fizyczne i psychiczne, trwały charakter urazów oraz konieczność zmiany dotychczasowego trybu życia uprawniały do wniosku, że krzywda powódki jest bardzo duża.

W związku z powyższym w ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 62.000 zł przyznana przez Sąd Okręgowy ponad wypłacone już przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie w kwocie 8.000 zł, jest sumą znacznie zaniżoną w stosunku do krzywdy jakiej doznała powódka co uprawnia sąd odwoławczy do korekty tej kwoty zgodnie z żądaniem powódki zawartym w apelacji. W ustalonym stanie faktycznym odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota w łącznej wysokości 100.000 złotych, stąd zasądzone w punkcie I wyroku zadośćuczynienie sąd odwoławczy podwyższył do kwoty 92.000 złotych.

Tym samym zarzuty pozwanego odnoszące się do wysokości należnego powódce zadośćuczynienia nie mogły być uznane za zasadne.

Urazy oraz cierpienia fizyczne i psychiczne zostały udokumentowane w sposób nie budzący wątpliwości, stąd też za co najmniej niezrozumiałe należało uznać zarzut pozwanego dotyczący rzekomego niewykazania przez powódkę wszystkich przesłanek uzasadniających roszczenie o zadośćuczynienie w dochodzonej przez nią wysokości oraz brak związku przyczynowego między wypadkiem z dnia (...) roku i (...) roku, jako uzasadniającego w ocenie pozwanej zmniejszenie wysokości należnego zadośćuczynienia. Sąd I instancji dokonując ustalenia w zakresie związku przyczynowego między ww. zdarzeniami, ustalenie to oparł na opiniach biegłych, tj. biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii J. O., który stwierdził, że konsekwencją zdrowotną urazu z dnia (...) roku mogło być narastanie objawów korzeniowych/wypukliny dysku po urazie skrętnym odcinka (...) z uszkodzeniem(...) – co w konsekwencji mogło być przyczyną współsprawczą nagłego pogorszenia stanu zdrowia po typowej czynności służbowej w pracy – pochylecia się celem podniesienia leżącego mężczyzny – zdarzenia z dnia (...) r. Biegły sądowy z zakresu (...) medycznej A. G. podzielił te wnioski, wskazując, iż prawdopodobnie była to sekwencja zdarzeń współprawczych. Dodatkowo odpierając argumenty pozwanego, który wskazuje, iż w wyniku wypadku z (...) roku powódka doznała jedynie urazu w obrębie (...) a leczenie tego urazu zostało zakończone w(...) roku, a tym samym oba urazy pozostają bez związku, wskazać należy, iż A. M. podczas wizyty w poradni (...) w dniu (...) roku, tj. już kilka dni po wypadku, zgłosiła lekarzowi na ból w okolic (...) Na podstawie zleconego wówczas badania RTG (...) lekarz rozpoznał uraz (...) Brak jest podstaw aby zanegować powyższe wnioski biegłych, a tym samym twierdzenia pozwanego o braku

związku przyczynowego między zdarzeniami z dnia (...) roku nie zasługują na aprobatę i nie mogą skutkować zmianą wyroku w żądanym przez pozwanego kierunku.

Prawidłowe jest rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części dotyczącej roszczenia rentowego. Art. 444 § 2 k.c. przewiduje trzy odrębne podstawy renty: pozbawienie (ograniczenie) możliwości zarobkowych, zmniejszenie widoków na przyszłość oraz zwiększenie potrzeb. Każda z nich wiąże się z odmiennymi podstawami faktycznymi, co oznacza, że nie mogą być stosowane zamiennie w toku procesu, o ile uprzednio nie zostały zgłoszone w pozwie lub piśmie procesowym zawierającym zmianę przedmiotową powództwa (wyrok SA w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2018 roku, I ACa 1315/17). W rozpoznawanej sprawie powódka powoływała się na ograniczenie możliwości zarobkowych oraz utratę w wyniku wypadku dochodów w wysokości 300 złotych miesięcznie, a także zwiększenie potrzeb w postaci konieczności zakupu leków. Podkreślenia wymaga, że roszczenia, o których mowa w art. 444 § 2 k.c. mają charakter odszkodowawczy, co oznacza, że poszkodowany obowiązany jest wykazać szkodę w postaci zmniejszenia aktywów lub zwiększenia pasywów. W badanych aktualnie okolicznościach nie było zatem wystarczające udowodnienie ograniczenia możliwości zarobkowych, ale powódka obowiązana była do jednoczesnego wykazania, że ograniczenie to będzie w przyszłości powodowało u niej co najmniej długotrwały uszczerbek majątkowy polegający na uzyskiwaniu niższych niż możliwe w przypadku niewystąpienia wypadku zarobków. Temu obowiązkowi apelująca nie sprostała. Wskazać należy, iż dopiero w apelacji strona powodowa podniosła, iż żądanie powódki dotyczyło renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, a nie utraconych dochodów. Tymczasem w toku postępowania przed Sądem I instancji postępowanie dowodowe prowadzone było w kierunku mającym zmierzać do wykazania uzyskiwania przez powódkę wynagrodzenia na niższym poziomie niż wynagrodzenie innego (...) o tym samym stażu pracy. W piśmie procesowym z dnia (...) roku strona powodowa wyraźnie zaś wskazała, że na dochodzone roszczenie rentowe składa się miesięcznie kwota 200 złotych z tytułu zwiększonych potrzeb powódki oraz 300 złotych wynikająca z pomniejszonego dochodu powódki w porównaniu z dochodem, który mogłaby osiągnąć gdyby nie wypadek. Jak trafnie zauważył Sąd I instancji w celu wykazania wysokości utraconych zarobków powódka porównywała swoją sytuację zawodową i zarobkową do sytuacji jednego ze współpracowników z takim samym stażem pracy w (...). Podnieść jednak należy, iż sytuacja zawodowa powódki nie może znajdować bezpośredniego przełożenia do sytuacji zawodowej jej współpracownika, a tym samym także ich sytuacja zarobkowa nie może być oceniana w proporcji jeden do jednego. Mając na uwadze charakter pracy (...) oraz przebieg rozwoju ścieżki i kierunku kariery, na którą wpływają również takie czynniki jak m.in. osobiste predyspozycje danej osoby, wykształcenie, posiadane doświadczenie, przebyte szkolenia oraz pewien margines uznaniowości pracodawcy w zakresie dotyczącym przyznawania dodatku do uposażenia zasadniczego i jego wysokości oraz awansu, powoduje, że sytuacja powódki i świadka nie mogła być traktowana w tożsamy sposób. Niewątpliwie postępowanie dowodowe w sprawie, w tym opinia biegłego z zakresu medycyny pracy wykazała, że przed wypadkiem powódka była osobą w pełni zdrową. Po wypadku i przebytej operacji (...) ogólna sprawność fizyczna powódki jest ograniczona, a przebyte urazy i zabieg operacyjny znacznie ograniczyły możliwość rozwoju zawodowego powódki. Jednakże nie jest to okoliczność wystarczająca dla wykazania, iż na skutek wypadku powódka utraciła zarobek w wysokości 300 złotych miesięcznie oraz możliwość awansu. Praca świadczona obecnie przez powódkę jako (...) ma charakter administracyjno-biurowy, ale od czasu wypadku powódka była awansowana dwukrotnie, uzyskując przy tym trzeci stopień uposażenia zasadniczego. W sprawie brak jest dowodów pozwalających na ustalenie, że sposób traktowania powódki przez przełożonych był wynikiem jej stanu zdrowia i że powyższe miało bezpośrednie przełożenie na kwestie wynagrodzenia. Ponadto nie może to być również dowodem, iż wysokość dochodów osiąganych przez powódkę, tj. osiąganie wynagrodzenia w wysokości 300 złotych niższej niż współpracownik o takim samym stażu pracy, jest równoznaczne z tym, że ma to bezpośrednio związek z wypadkiem z (...) roku. Okoliczności zaś podnoszone przez powódkę jakoby roszczenie o rentę zostało oparte na podstawie zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość nie znajdują oparcia w materiale dowodowym sprawy. Na obecnym etapie postępowania zmiana podstawy żądania renty jako dochodzonej z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość nie może odnieść zamierzonego przez stronę powodową skutku. Przepis art. 444 § 2 k.c. reguluje bowiem trzy, oparte na różnych podstawach faktycznych, świadczenia rentowe. Każda z wymienionych w tym przepisie podstaw świadczenia rentowego stanowi samoistną przesłankę jej zasądzenia.

Powódka zaś niezmiennie domagała się zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów podając sposób jej wyliczenia.

Jako chybiony należało ocenić także zawarty w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. Sąd I instancji opierając się o dyspozycję przywołanej regulacji orzekł w przedmiocie należnej powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb w postaci wydatków na zakup lekarstw, w szczególności leków przeciwbólowych i maści. Sąd Okręgowy uznał, że inicjatywa dowodowa w powyższym zakresie została wyczerpana, a skoro wysokość szkody mimo tego może być określona tylko w przybliżeniu, Sąd zdecydował się na skorzystanie z art. 322 k.p.c. Roszczenie powódki z tytułu renty na zwiększone potrzeby zostało udowodnione co do zasady, natomiast wysokość miesięcznych wydatków jest trudna do ustalenia z uwagi na fakt iż różnie się mogą one kształtować w różnym czasie. Sąd Apelacyjny podzieli więc ustalenia dokonane przez Sąd I instancji w tym zakresie. Powódka bowiem już od dnia wypadku została poddana leczeniu farmakologicznemu, w szczególności praktycznie w sposób regularny przypisywano jej i przyjmowała leki przeciwbólowe. Z kolei konieczność ich zakupu i korzystania z nich wynika ze znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji medycznej oraz w pewnym zakresie z opinii biegłych sądowych z zakresu (...). W okresie po wypadku lekarz(...) przepisywał powódce leki przeciwbólowe i maści – co wynika z historii choroby za okres (...) roku. Z historii choroby z poradni neurologicznej z początku(...)roku do (...) roku wynika zaś, że lekarz przepisywał powódce recepty w związku z dolegliwościami (...). Również z wywiadu z (...) roku i (...) roku wynika, że psychiatra przepisywał powódce leki na jej dolegliwości związane z wypadkiem. Dlatego nie są zasadne wywody skarżącego pozwanego iż z opinii biegłych nie wynika konieczność przyjmowania leków. Tym samym Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, opierając się na materiale dowodowym zgromadzonych w aktach sprawy, uwzględnił konieczność ponoszenia przez powódkę kosztów leczenia związanych z zakupem leków, a ustalając ich wysokość posiłkował się treścią opinii biegłego (...) zeznaniami powódki raz dostarczonymi przez nią rachunkami. Przyjęta przez sąd pierwszej instancji kwota 100 zł miesięcznie zapewne nie przekracza średnich kosztów jakie powódka w związku ze zdarzeniem z którego wywodzi roszczenia ponosi, a ustalając wysokość renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności. W tym zakresie może kierować się wskazaniem zawartymi w art. 322 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 maja 2014 r. I ACa 84/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2009 r. II CSK 249/09).

Chybiony jest także ostatni zarzut naruszenia prawa procesowego zawarty w apelacji strony powodowej, tj. zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. skutek błędnego uznania braku podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za doznane przez powódkę w wypadku z (...) roku uszkodzenia ciała. Za trafne należy uznać pogląd iż powództwo oparte o art. 189 k.p.c. należy zastrzec dla przypadków wyjątkowych (postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 lutego 2012 r., I ACz 260/12). Interes prawny w rozumieniu powołanego przepisu stanowi zaś obiektywną, tj. rzeczywiście istniejącą, a nie tylko hipotetyczną (czyli w subiektywnym odczuciu strony), potrzebę prawną uzyskania wyroku o odpowiedniej treści. W tej sprawie nie ma więc podstaw do przyjęcia, że w przyszłości mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie daje podstawy do uznania, że leczenie urazów, jakich doznała zostało zakończone i biegli nie zdiagnozowali takich, które mogą się ujawnić w przyszłości.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że interes prawny w ustalaniu na podstawie art. 189 kpc odpowiedzialności na przyszłość podmiotu zobowiązanego odszkodowawczo za określone zdarzenie miał swoje uzasadnienie do czasu obowiązywania art. 442 kc tj. do dnia 10 sierpnia 2007 r. Przewidziane w tym przepisie krótkie terminy przedawnienia (max. 10 lat od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę) mogły czynić niemożliwym skutecznie dochodzenie odszkodowania w razie ujawnienia się szkody po upływie terminu przedawnienia. Zapobiegać temu miało uprzednie ustalenie odpowiedzialności na przyszłość i w takim celu została wydana przez Sąd Najwyższy uchwała z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III PZP 34/69 (opublikowana w LEX Nr 1099). Drugim argumentem wspierającym tezę powołanej uchwały były trudności dowodowe jakie mogłyby pojawić się w przyszłym procesie, natomiast w przypadku ustalenia takiej odpowiedzialności na przyszłość uprawniony byłby zwolniony z obowiązku udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu zobowiązanego.

Przy obecnej regulacji zawartej w art. 442¹ § 3 i 4 kc wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. W związku z tym obecnie interes w ustalaniu odpowiedzialności na przyszłość staje się bardzo wątpliwy. Wprawdzie w wyroku z dnia 11 marca 2010 r. sygn. IV CSK 410/09 (LEX Nr 678021) Sąd Najwyższy stwierdził, że nawet pod rządem art. 442¹ § 3 kc powód może mieć interes w ustalaniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (podobnie w sprawie III CZP 2/09 – LEX Nr 483372) jednak zaznaczył, że ocena interesu prawnego strony musi być zawsze dokonywana na tle konkretnych okoliczności, które pozwalają ocenić rzeczywistą potrzebę ochrony jej sfery prawnej.

W okolicznościach sprawy należy przyjąć, że powódka nie ma również interesu w ustalaniu odpowiedzialności na przyszłość. Zakładając, że jakaś nowa szkoda w przyszłości się ujawni i powódka chciałaby dochodzić odszkodowania to z uwagi na regulację zawartą w art. 442¹ § 3 kc nie zachodzi niebezpieczeństwo przedawnienia roszczenia przed ujawnieniem szkody, a powódka i tak będzie musiała wykazać, że : po pierwsze, że szkoda powstała, po drugie jej rozmiar i po trzecie związek przyczynowy ze zdarzeniem z dnia (...) r. Tych trzech kwestii nie zabezpiecza jej blankietowy wyrok ustalający odpowiedzialność pozwanego na przyszłość. Tym samym sytuacja procesowa powódki nie będzie ani bardziej, ani mniej korzystna od sytuacji każdej innej osoby dochodzącej roszczeń odszkodowawczych, natomiast obecny wyrok zasądający na rzecz powódki i zadośćuczynienie i rentę jest przecież udokumentowanym ustaleniem odpowiedzialności odszkodowawczej określonego podmiotu zobowiązanego do pokrycia szkody z określonego co do daty, miejsca i okoliczności zdarzenia. Oddalenie powództwa w tej kwestii było zatem prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., i art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku. W konsekwencji wydania orzeczenia reformatoryjnego w zakresie zadośćuczynienia, Sąd II instancji zmienił także rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie punktów V i VI zaskarżonego wyroku i stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 100 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.171 złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu. Ostatecznie bowiem żądania pozwu zostały uwzględnione w 80%, wobec czego powódka również w takim stopniu powinna być uznana za stronę wygrywającą sprawę. W tej samej proporcji strona pozwana winna zwrócić Skarbowi Państwa nie uiszczone dotychczas opłaty sądowe.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c i § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

E. P. B. J. N.